

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Obchód „Dnia Morza“ Krwawe zajęcia litewsko-niemieckie w Kłajpedzie

W Warszawie

WARSZAWA, (PAT). — Wczoraj w stolicy i w całym kraju odbyły się uroczystości z okazji zakończenia „Dni Morza“.

W Warszawie o godz. 10 rano na placu Marszałka Piłsudskiego odbyło się wielkie zgromadzenie obywatelskie, w którym wzięły udział organy i wojskowe z poczem sztan Jarowym, Zw. Strzelecki, stowarzy-

zenia społ. z orkiestrami oraz mieszkańcy stolicy.

Do zgromadzonych wygłosił przemówienie prezes stoł. okr. Ligi Morskiej i Kol. — Kamiński.

Następnie z placu Józefa Piłsudskiego wyruszył kilkunastotysięczny pochód, który przeszedł ul. Królewską, Marszałkowską na Wybrzeże Kościuszkowskiego.

O godz. 12 na Wybrzeżu Kościuszkowskim odbyło się uroczyste nabożeństwo polowe. W pierwszym rzędzie krzesła zasiadł przedstawiciel rządu, p. min. przemysłu i handlu Romanz przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych oraz Ligi Morskiej i Kol.

Po mszy świętej odbyła się wzdłuż Wybrzeża Kościuszkowskiego defilada flotyli wiślanej.

W Gdyni

GDYNIA, (PAT). W wczorajszych uroczystościach „Dni Morza“, mimo chmurną pogodę wzięły udział wielotysięczne tłumy. Od godz. 8 zaczęły się ustawiać na placu Grunwaldzkim oddziały wojskowe, poczty sztandarowe i organizacje społeczne. O g. 9 przybył p. wicepremier Kwiatkowski w towarzystwie wojewody Raczkiewicza i prezesa LM i K gen. Kwaśniewskiego i zajął miejsce na honorowej trybunie. Uroczystą mszę św. odprawił w asyście duchowieństwa ks. biskup Okoniewski. Po nabożeństwie pre-

zes LM i K gen. Kwaśniewski wygłosił przemówienie. Głównym naszym zadaniem nad Bałtykiem — mówił gen. Kwaśniewski — jest czynienie współpracy z państwami bałtyckimi, zdobycie nowych rynków zagranicznych, które w oparciu o Bałtyk może zabezpieczyć tylko silna flota wojenna. Ponieważ środki na cele rozbudowy są niewystarczające, Liga Morska i Kolonialna woła dziś na cały kraj o powszechny obowiązek świadczeń na rozbudowę polskiej floty wojennej. Przemówienie swe zakończył gen.

Kwaśniewski okrzykiem na cześć Pana Prezydenta R. P. i Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego-Rydza.

Następnie ks. biskup Okoniewski udzielił błogosławieństwa morzu i polskiej flocie. Flota wojenna podczas nabożeństwa stała na redzie portu gdynińskiego.

O godz. 12 wicepremier Kwiatkowski w otoczeniu przedstawicieli władz przyjął defiladę marynarzy, oddziałów lądowych i organizacji.

Zaczęło się od sikawki pożarnej. — 2-godzinne starcia na ulicach. — 1 osoba zabita, 50 rannych. — Wylbiecie szyb w urzędach litewskich

TALLIN, (PAT). Z Kłajpedy donoszą, że w czasie postępującego niemieckiego „Hansestadt Danzig“ do szło do nowych poważnych zaburzeń. Niemcy kłajpedzcy wszczęli burzliwe antylitewskie manifestacje, wybijając okna w litewskich budynkach rządowych. Policja energicznie reagowała, jednak tłum zajął tak agresywną postawę, że policja musiała użyć broni palnej, przy czym jeden z demonstrantów został zabity a kilkadziesiąt odniosło rany.

Ostatecznie doszło do starcia z policją, w następstwie którego kilkadziesiąt osób odniosło rany. Jak donoszą ze strony litewskiej jedna z tych osób zmarła w szpitalu.

\* \* \*

LONDYN, (PAT). Agencja Reutersa donosi z Kowna, że na powitanie statku niemieckiego „Hansestadt Danzig“ zgromadziło się w porcie kłajpedzkim kilka tysięcy Niemców, którzy zaczęli śpiewać pieśni narodowo-socjalistyczne i wznosić okrzyki na cześć kanclerza Rzeszy. Na zaproteście przeciwko tej manifestacji, członkowie stojącego obok statku litewskiego „Perkunas“ skierowali na manifestantów strumień wody z sikawki pożarnej. Było to hasłem do rozruchów, które przez 2 godziny trwały na ulicach miasta. Przy starciach zraniono z górą 50 osób. Manifestanci wylbiecili szyby w kilku budynkach rządowych litewskich oraz w miejscowej synagodze.

## P. Prezydent R. P. udzielił agremment postowi lotewskiemu w Warszawie

WARSZAWA, (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej udzielił agremment p. Ludwikowi Ekiowi, byłemu lotewskiemu ministrowi skarbu, desy-

gnowanemu przez rząd lotewski na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Łotwy w Warszawie.

## Nowe generacje do nowych czynów

Oświadczenie wiceprem. Kwiatkowskiego

W związku z obchodem „Dni Morza“ PAT uzyskała od p. wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego następujące oświadczenie:

„Po kilkunastu latach pracy zdołaliśmy pogłębić szeroko w społeczeństwie polskim światopogląd morski.

Jesteśmy dziś — w zasięgu tego zadania — zupełnie innym narodem, niż w r. 1920, gdy obejmowaliśmy polski skrawek Bałtyku w posiadanie.

Znamy realną wartość wybrzeża mor-

skiego, spojonego wysiłkiem pracy i świądomością narodową z całym państwem. Znamy realną wartość Gdyni-portu i Gdyni-miasta, wiemy jakie usługi oddaje Polsce flota handlowa i morska siła zbrojna. Ambicje morskie naszego narodu przerażają już dziś Gdynię, obejmując całe polskie wybrzeże morskie, wszystkie nasze prawa bałtyckie i biegną ku tym milionom Polaków, którzy w szerokim świecie pełnią honorową służbę przy sztandarze, na którym widnieje symbol orła polskiego.

Zdajemy sobie — jakże dokładnie i jasno — sprawę z tego, że nie może minąć ani jeden rok bez nowego wysiłku i nakładu w Gdyni, bez nowego podmurowania i rozszerzenia patriotyzmu morskiego w Polsce. Nie powinniśmy minąć ani jeden dzień, w którym nie pogłębiłaby się świadomość, że nasze prawa bałtyckie równoznaczne są z prawem do niepodległości politycznej i gospodarczej i muszą być zawsze przez każde pokolenie broniące z takim zapałem i z taką wiarą jak sam był państwa i narodu.

Obecnie — w dwudziestolecie odzyskania niepodległości — niechże wolno będzie stwierdzić jeszcze jedno.

Wysłitek Polski na morzu, wysłitek skonkretyzowany w imponującej rozbudowie Gdyni, w rozkwicie całego wybrzeża, w uruchomieniu floty handlowej i pasażerskiej, w rozwoju bandery wojennej, w zwycięskim osiągnięciu praw państwa morskiego w świecie, stał się wielkim walorem moralnym współczesnego pokolenia Polski.

Po stuleciu niewiary we własne siły, odzyskaliśmy bezcenny skarb — świadomość, że nie tylko możemy bić wroga na polu bitwy lepiej i skutecznie niż niejeden „stary“ naród w Europie, ale również możemy rozwiązywać pomyślnie wielkie zadania gospodarcze i kulturalne.

To też jestem najgłębiej przekonany, że bez Gdyni — nie skonkretyzowałaby się w Polsce idea centralnego okręgu przemysłowego.

Legiony pionierów polityki morskiej — budzą i budzić będą nadal do nowych czynów nowe generacje, tak samo, jak pierwsze walki o niepodległość Polski prowadziły konsekwentnie do dziełowego zwycięstwa Piłsudskiego i do „Cudu nad Wisłą“.

Pismo Chamberlana do Mussoliniego w sprawie bombard. statków?

LONDYN, (PAT). Korespondent Reutersa w Rzymie donosi, że w rzymskich kołach półrządowych komunikat ogłoszony po rozmowie ambasadora W. Brytanii Perth z ministrem Ciano jest na ogół ko-mentowany w ten sposób, iż ambasador W. Brytanii wręczył hr. Ciano pismo Chamberlana, który zwraca się do Mussoliniego o użycie swego wpływu dla położenia kresu bombardowaniu statków angielskich przez lotników powstańców. Bombardowania zaś oburzają angielską opinię publiczną i nie pozostają bez wpływu na sprawę zbliżenia W. Brytanii i Włoch.

## Posel Wolf u prem. Hodży

Konferencja w sprawie narodowościowej

PRAGA, (PAT). — Czeskosłowackie Biuro Prasowe ogłasza następujący komunikat:

Premier Hodża kontynuował dziś przygotowania do parlamentarnego załatwienia zagadnień narodowościowych przez naradę z przedstawicielami polskich i węgierskich kół politycznych, których zaprosił do siebie w ubiegłych dniach. O godz. 10 rano przyjął dr. Hodża posła polskiego na sejm praski, dra Wolfa, który wrę-

czył premierowi oświadczenie komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich.

O godz. 11 przyjął premier przedstawicieli partii węgierskiej. O godz. 12 przyjął premier polskiego członka morawsko-śląskiego przedstawicielstwa krajowego Karola Junga, który przedstawił premierowi potrzeby ludu polskiego przede wszystkim z punktu widzenia kulturalnego i gospodarczego.

## Ben Jusuf stracony

Palestyna pod wrażeniem egzekucji. — Niepokój wzrasta z godziny na godzinę. — Żałobny strajk. — Policja angielska w stalowych hełmach

JEROZOLIMA, (PAT). Terrorysta żydowski Ben-Jusuf, skazany na śmierć za zbrojny napad na autobus arabski, stracony został wczoraj rano po podjętej przez jego adwokata ostatniej próbie uzyskania ułaskawienia.

Ludność żydowska, zwiastująca zaś ludność Tel-Awiwu, jest ogromnie podniecona egzekucją i na znak żałoby ogłosiła strajk. Partia rewizjonistów, grupująca skrajne elementy syjonistyczne, rozpoczęła gwałtowną kampanię wśród młodzieży. Władze policyjne w obawie przed manifestacjami, zarządziły szereg środków zaradczych.

W związku z wykonaniem wyroku śmierci na żydowskim terrorystce Szlomie Jakubie Ben Jusufie większość żydowskich sklepów i kawiarni w Jerozolimie i Tel-Awiwie była zamknięta a w oknach domów wywieszono czarne flagi. Policja nakazała usunięcie żałobnych znaków. Władze organizacji żydowskich wydały apel do ludności, wzywając do zachowania spokoju.

Niepokój na terenie całej Palestyny wzrasta z godziny na godzinę. Po ulicach miast krążą gęste patrole policji angielskiej w stalowych hełmach.

## Cholera ogarnia Szanghaj

SZANGHAJ, (PAT). Pomimo licznych zarządzeń profilaktycznych, wydanych przez władze japońskie i władze koncesji międzynarodowej, epidemia cholery rozszerza się coraz dalej. Liczba chorych wynosi już kilka tysięcy. Sale szpitali przepełnione są chorymi a władze sanitarne stwierdzają, że w ciągu najbliższych dni nie będą mogły pomieścić ani jednego chorego więcej. Epidemia w Szanghaju jest tym bardziej groźna, że ludność chińska wszelkimi sposobami stara się uchylić od obowiązkowego szczepienia przeciwcholerycznego, nie

mając zupełnie zaufania do szczepionki. Ulicami miasta krążą patrole sanitariuszy marynarki i piechoty japońskiej, które leży gitymąj przechodniów, domagając się przedstawienia zaświadczeń o szczepieniu ochronnym, a w razie gdy przechodzień zaświadczenia nie posiada doraźnie podają go szczepieniu. Korespondenci zagraniczni zostali poddani szczepieniu, które przeprowadził wojskowy lekarz japoński w czasie jednej z konferencji prasowych z władzami wojskowymi japońskimi w Szanghaju.

## Poznań manifestuje uczucia dla Armii

POZNAŃ, (PAT). Poznań zmanifestował wczoraj b. uroczyste swoje serdeczne uczucia dla Armii, biorąc tłumny udział w święcie swego korpusu z okazji poświęcenia i wręczenia sztandarów oddziałom artylerii wielkopolskiej.

Protokół nad uroczystością objęli bawący obecnie w Rzymie prymas Polski ks. kard. Hlond, wojewoda poz. Maruszewski, d-ca OK gen. bryg. Edm Knoll-Kownacki i prez. Poznania inż. dypl. Ruge. Z Warszawy przybyli gen. Römmel, który reprezentował P. Prezydenta R. P., ks. bisk. Gawlina, który dokonał poświęcenia sztandarów, oraz generałowie Prze-

dymirski i Miller.

O godz. 8.45 odbyła się uroczysta msza polowa, po czym nastąpiła ceremonia poświęcenia i wręczenia oddziałom artylerii korpusu poznańskiego sztandarów, ufundowanych przez obywatelstwo Poznania, Gniezna i ziemi kaliskiej.

Defiladę wojskowych pocztów sztandarowych i oddziałów wojskowych odebrał gen. Römmel.

Po uroczystościach spożyto obiad żołnierski a wieczorem odbył się w salach Ratusza rauf, wydany przez prezydenta miasta Poznania na cześć generalicji, ks. bisk. Gawliny i artylerii wielkopolskiej.

## Gen. Stachewicz w Tallinie

TALLIN, (PAT). Przybył do Tallina szef sztabu generalnego Polski gen. Stachewicz w towarzystwie płk. Jaklicza i rtm. Horocha. Na granicy generała powitał pułkownik armii estońskiej Tomback, przydzielony do osoby generała, ppłk. Szczekowski i ppłk. Raidna, attache estoński w Warszawie. Na dworcu w Tallinie, udekorowanym flagami o barwach polskich i estońskich, generała oczekiwał szef sztabu generalnego Estonii gen. Reek, komendant garnizonu płk. Jarwer, generalicja estońska oraz poselstwo polskie in corpore z min. Przesmyckim na czele. Kompania piechoty z orkiestrą oddała honory wojskowe. Po przywitaniu się z obecnymi i odebraniu defilady kompanii, generał odjechał do zarezerwowanych dla niego apartamentów.

O godz. 11 generał złożył oficjalne wizyty u szefa sztabu generalnego, naczelnego wodza gen. Laidonera, ministra wojny gen. Lilla, premiera Een-

paalu i ministra spr. zagr. Seltera.

O godz. 13 odbyło się śniadanie, wydane na cześć gen. Stachewicza przez gen. Reeka.

\* \* \*

O godz. 17 p. generał z towarzyszącymi mu osobami udał się do podmiejskiej letniej rezydencji generała Laidonera w miejscowości Wiimsy.

Prasa tutejsza poświęca całe kolumny opisom przyjazdu gen. Stachewicza, zamieszczając jego fotografię, a dziennik „Paevaleht“ w artykule p. t. „Wizyta, która ugruntowuje pokój“, witając jak najserdeczniej szefa sztabu głównego armii polskiej, podkreśla, że tradycyjna przyjaźń polsko-estońska oparta jest nie na pakatach i umowach, lecz na wspólnej, głęboko zakorzenionej, sympatii i na wspólnych celach i dążeniach do utrzymania i ugruntowania pokoju w tej części Europy.

# IV. Zjazd Chemików Polskich W WILNIE

pod protektoratem P. Prezydenta R. P.

Udział min. oświaty prof. Świętosławskiego. — 400 najwybitniejszych uczonych. — Produkcja w Polsce benzyny syntetycznej, sztucznego włókna, kauczuku syntetycznego — tematem referatów.

Wczoraj, 29 bm., rozpoczął się w Wilnie, pod łaskawym protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Czwarty Zjazd Chemików Polskich, połączony z obchodem setnej rocznicy śmierci Jędrzeja Śniadeckiego, znakomitego uczonego i pedagoga, twórcy polsk. słownictwa chemicznego, profesora Uniwersytetu Wileńskiego, którego pamięć zostanie w ramach zjazdu uroczystie uczczona.

Do komitetu honorowego zjazdu zaproszono: prezesa Rady Ministrów gen. dra F. Sławoj-Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, ministra prof. dra W. Świętosławskiego, min. T. Kasprzyckiego i min. A. Romana.

Zjazd zorganizowany jest przez Polskie Towarzystwo Chemiczne w porozumieniu ze Zw. Przemysłu Chemicznego, Zw. Inżynierów Chemików oraz Zw. Chemików Polskich. Na zjazd do Wilna zjechało się ze wszystkich dzielnic kraju przeszło 400 najwybitniejszych uczonych, działaczy i przemysłowców chemicznych, aby wspólnie omówić w ciągu czterech dni najważniejsze zagadnienia, związane z nauką, techniką i produkcją chemiczną. Przybyli również przedstawiciele sfer naukowych chemicznych z zagranicy.

Tegoroczny zjazd chemików poświęcony jest **SYNTEZYCZNEMU PRZEGLĄDOWI WAŻNIEJSZYCH ZDOBYCZY POLSKICH CHEMIKÓW** na tle dorobku międzynarodowego z uwzględnieniem zagadnień związanych z rozwojem polskiego przemysłu chemicznego w ostatnią pięćdziesiąt lat, ostatni bowiem zjazd chemików polskich odbył się we Lwowie w roku 1933. Na zjeździe obecnym omawiany będzie w szerokim zakresie stan produkcji w Polsce t. zw. materiałów zastępczych jak benzyna syntetycznej, sztucznego włókna, masy plastycznej oraz kauczuku syntetycznego.

W godzinach przedpołudniowych uczestnicy zjazdu zwiedzali miasto i doroczny jarmark (kiermasz) regionalny św. św. Piotra i Pawła.

O godz. 16,30 pod przewodnictwem prof. dr. Edwarda Bekera rada zjazdu odbyła krótkie posiedzenie poprzedzające inaugurację zjazdu.

O godz. 17 w sali Teatru Miejskiego na Pohulance odbyło się **UROCZYSTE OTWARCIE ZJAZDU** W pośrodku sceny, wśród kwiatów i zieleni ustawiono popiersie Jędrzeja Śniadeckiego.

Na honorowym miejscu zasiadł p. minister wr i op. prof. dr. Wojciech Świętosławski, reprezentujący Pana Prezydenta Rzplitej. Na uroczyste otwarcie zjazdu przybyli przedstawiciele miejscowych władz z wojewodą Bociąskim na czele, J. E. ks. arcybiskup Jędrzejowski, rektor USB ks. prof. Wóycicki, płk. dypl. Janieki, urez. m. Wilna dr. Małyszewski, kurator okr. szk. Godecki i inni. Dalej miejsca zajęli uczestnicy zjazdu oraz studenci chemii.

Zjazd zagal przewodniczący lokalnego komitetu wykonawczego prof. Marian Hlasko. Na wstępie prof. Hlasko powitał przedstawiciela Pana Prezydenta Rzplitej prof. Świętosławskiego. W przemówieniu swym prof. Hlasko, omawiając dorobek ostatnich pięciu lat, stwierdził, że w tym okresie ogłoszono kilkadziesiąt prac naukowych a w dziedzinie przemysłu chemicznego dzięki wydatnemu poparciwu rządu uczyniono imponujące wprost postępy. Na zakończenie prof. Hlasko zwrócił się z apelem do młodzieży akademickiej, zachęcając ją do usilnej pracy, od której wyników zależeć będzie przyszłość nauki polskiej.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił prezes Polsk. T-wa Chem. prof. St. Przylęcki.

Prof. Przylęcki scharakteryzował zadania zjazdów chemików polskich, które mają na celu: 1) przegląd sił pracujących na polu nauk. przemysłu chemicznego i pedagogiki oraz 2) omówienie i podkreślenie najbliższych zadań związanych z rozwojem chemii czystej i stosowanej w Polsce. Po ukonstytuowaniu się przy-

dziu, w którego skład weszli prof. Lampe (Warszawa) jako przewodniczący oraz członkowie: prof. Krause (Poznań), prof. Kamiński (Kraków), prof. Małachowski (Lwów), inż. Wiślicki (Warszawa), prof. Skapski (Kraków), inż. dr. Roga (Warszawa) i sekretarze: prof. Urbański (Warszawa), doc. Basiński Antoni i prof. Kamiński Leon (Wilno).

## ZJAZD WYSLAŁ NASTĘPUJĄCE DEPESEZES HOŁDOWNICZE:

Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, Laurana, Włochy. Czwarty Zjazd Chemików Polskich, obradujący w prasłym Wilnie, przesyła Panu, Dostojny Panie Prezydencie, wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienie nieustawiania w pracy nad rozwojem nauki i potęgi państwa.

Marszałek Polski Śmigły Rydz, Gen. Inspektorat Sił Zbrojnych, Warszawa. Czwarty Zjazd Chemików, obradujący w Wilnie, przesyła Panu, Panie Marszałku, wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienie żołnierskiej gotowości dla podniesienia obronności i potęgi państwa.

## PRZEMÓWIENIA POWITALNE ZJAZDU WYGŁOSILI:

rektor USB., dziekan wydz. matemat. wyzr. USB., prez. m. Wilna, prezes Polsk. Powz. T-wa Farmaceutycznego oraz prof. Emil Votoček z Pragi, członek honorowy P. T-wa Ch., który w imieniu Królewskiego Czeskiego T-wa Naukowego jak również chemików czeskoślawańskich wygłosił w języku polskim przemówienie. Prof.

Votoček m. in. powiedział, że z radością przybył na zjazd do Wilna, aby poza tym reprezentować chemików czeskich również w uroczystościach ku czci Jędrzeja Śniadeckiego, od którego nauka czeska wzięła początki nomenklatury chemicznej.

Z kolei odczytane zostały nadesłane na zjazd

## DEPESEZES I LISTY Z ŻYCZENIAMI.

Depesze nadesłały liczne t-wa chemiczne, uniwersytety i uczeni z zagranicy, a z całego kraju uczelnie, t-wa naukowe, zawodowe i przedstawiciele władz, jak również komitet obchodu śmierci Jędrzeja Śniadeckiego ze Złana, miejsca urodzenia braci Śniadeckich.

Na zakończenie oficjalnej części zjazdu prof. Tadeusz Miłobędzki z Warszawy wygłosił obszerny wykład ilustrowany przezroczami i wykresami pod tytułem „Nowa chemia dawnych typów”.

Na tym oficjalną część zjazdu zakończono.

## W GODZINACH WIECZORNICH

uczestnicy zjazdu udali się do Ostrej Bramy a stąd na Rosse, gdzie prezydium zjazdu złożyło na płycie grobowca Serca Marszałka Józefa Piłsudskiego piękny wieniec.

Na uroczystości, związane z obchodem setnej rocznicy śmierci Jędrzeja Śniadeckiego, przybyli do Wilna prawnicy Jędrzeja Śniadeckiego p. Ludwika Znaniewska i p. Henryk Śniadecki.

## II Zjazd Fizjologów Polskich

Wczoraj rozpoczął się w Wilnie, w związku ze Zwyczaj. Wal. Zgromadz. Polskiego Tow. Fizjologicznego, II Zjazd Fizjologów Polskich.

Na miejsce zjazdu wybrano Wilno ze względu na przypadającą w roku bież. setną rocznicę zgonu Jędrzeja Śniadeckiego. Program zjazdu obejmuje w dn. 30

bm. akademii ku czci Śniadeckiego, zorganizowaną przez Polskie Tow. Chemiczne i Polskie Tow. Fizjologów; Program części naukowej zjazdu obejmuje 4 odczyty syntetyczne oraz 18 doniesień indywidualnych.

Zjazd potrwa 5 dni.

## Nominacje w sądownictwie

Nowy v.-prezes wileńskiego Sądu Apelacyjnego

Na wniosek ministra sprawiedliwości P. Prezydent Rzplitej mianował: prokuratora SN Olgierda Najmana Mirzę Kryczyńskiego — wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie; sędziego SO w Kaliszu, Stanisława Łossowskiego — sędziego SA w Wilnie; wiceprokuratora SO w Wilnie, Wacława Krzywopyszę — wiceprokuratora.

rem SA w Wilnie; sędziego SG w Grodnie, Eugeniusza Tukałę — sędziego SO w Grodnie; sędziego SG w Baranowiczach, Aleksandra Kowalskiego — sędziego okręgowym śledczym SO w Nowogrodku; ese sora sądowego w okręgu SA w Wilnie, Edmunda Oskierkę — sędziego SG w Łunińcu.

## Nowa Rada Adwokacka w Wilnie

Naczelna Rada Adwokacka podpisała dekrety nominacyjne na członków okręgowych Rad Adwokackich oraz sądów dyscyplinarnych. Ogółem podpisano nominacje na 132 członków Rad oraz na 132 członków sądów dyscyplinarnych.

Rady Adwokackie w Krakowie, Lwowie i Warszawie będą miały po 24 członków, a w Katowicach, Lublinie, Poznaniu, Toruniu i Wilnie po 12 członków. Taką samą ilość osób posiadać będą sądy dyscyplinarne.

Rada Adwokacka w Wilnie: Jankowski Witold, Kapłan Izrael, Kiersnowski Tadeusz, Łuczyński Wincenty, Łuczywek Jan, Małysz Jaromir, Rutkiewicz Józef, Siawicki Wacław, Sejfer Naum, Świda Witold, Wisniewski Franciszek, Zaboklicki Antoni.

Nowowianowane Rady Adwokackie rozpoczynają swą działalność od 12 sierpnia r.b. i w tym samym dniu w myśl postanowienia Rady Naczelnej ukonstytuują się.

## Tragiczny przejazd pod Bezdunami Pociąg pośpieszny roztrzaskał furmankę. — 2 osoby zabite

Wczoraj o godz. 11 w nocy na niestrzeżonym przejeździe kolejowym pod Bezdunami zdarzył się okropny wypadek.

Pociąg pośpieszny, zdążający z Wilna do Turmont, wpadł na furmankę wiejską, w której znajdowali się Michał Naniewicz, mieszkaniec kolonii Majkuny, gm. niemeczyńskiej oraz jego żona Paulina.

**POTEŻNA LOKOMOTywa UDERZYŁA W TYLNĄ CZĘŚĆ FURMANKI,**

rozbijając ją na drobne kawałki. Na niewiecz z żoną zostali zabici na miejscu. Koła pociągu rozszarpały ich ciała, rozrzucając je wzdłuż toru

Dopiero po przejechaniu kilkuset metrów maszynista spostrzegł, że stało się nieszczęście i zatrzymał pociąg. O wypadku niezwłocznie powiadomiono posterunek policyjny w Bezdunami, skąd na miejsce wypadku przybyli funkcjonariusze policji, zebraли rozszarpane części zwłok i zabezpieczyli je do czasu przybycia przedstawicieli władz sądowo-śledczych z Wilna. O tragicznym wypadku powiadomiono również władze kolejowe w Wilnie, które wydelegowały na miejsce wypadku specjalną komisję śledczą.

Dziwnym zbiegiem okoliczności koł Naniewicza ocalał i przybił

## „Żądamy potężnej floty wojennej!”

Uroczyste zakończenie Tygodnia Morza w Wilnie

Wczoraj w Wilnie na zakończenie „Tygodnia Morza” odbyło się na bożeństwo w kościele św. Kazimierza, na którym byli obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, delegacje poszczególnych organizacji społecznych i p. w. ze sztan darami oraz zarząd Wil. Oddziału L. M. i K.

Bezpośrednio po nabożeństwie udali się wszyscy na plac przed Ratuszem, gdzie odbył się wiec. Na placu zebrały się tłumy publiczności. Do zebranych przemawiał gen. Rudolf Dreszer, jako prezes obwodu L. M. i K. w Wilnie. Gen. Dreszer w przemówieniu swym podniósł wartości jakie ma morze dla rozwoju gospodarczego Polski i obronności kraju, a na zakończenie odczytał rezolucję, którą pod odczytaniem przyjęto długotrwałymi oklaskami.

Treść rezolucji jest następująca: Zebrani na wiecu w dniu 29 czerwca mieszkający m. Wilna uchwalają: zważywszy, że

1) Prawdziwy rozwój gospodarczy państwa polskiego, a co za tym idzie i dobrobyt jego obywateli oprzeć się musi przede wszystkim o gospodarce wykorzystanie własnego dostępu do morza.

2) Dążenie do uzyskania własnych kolonii surowcowych i emigracyjnych, nie zbędnych dla rozwoju gospodarczej potęgi państwa jest nie do zrealizowania bez mocnego utrzymania własnego wybrzeża morskiego.

3) Rozbudowa portu i m. Gdyni oraz całego dorobku polskiego na morzu oceanie jest dzisiaj na sumę miliarda złotych musi więc dziś być broniona przez silną flotę wojenną.

4) Zabezpieczenie morskich dróg wodnych musi dokonać się w czasie pokoju, by na wypadek wojny zapewnić państwu dowóz surowców, amunicji i sprzętu wojennego, jako niezbędnych materiałów do prowadzenia wojny i zakończenia jej zwycięstwem.

5) Pełne zwycięstwo w czasie wojny może dać państwu potężna armia złożona z równomiernie rozwijających się sił lądowych, morskich i mieszanych.

6) Niemożliwością jest utworzenie potęgi morskiej państwa, mogącego sprostać poważniejszym zamiarom — jedynie z dobrowolnych składek społeczeństwa — żądamy:

Opracowania przez czynniki rządowe programu rozbudowy potężnej floty wojennej, stojącej na straży naszego stanu posiadania na Bałtyku, w czasie pokoju a w czasie wojny zdolnej do zwycięskich walk o nasze najżywniejsze podstawy do potęgi państwowej na morzach.

Żądamy konsekwentnego realizowania programu morskiego bez względu na trudności i przeszkoody.

Jednocześnie uchwalamy czynnie poprzeć zbiórkę na ścigacz morski, traktując go jako propagandę ofiar na rozbudowę marynarki wojennej wśród zerokich warstw społeczeństwa i jako manifestację mocnej i niewzruszonej woli społeczeństwa do dążenia do pełnej potęgi państwa naszego na morzach.

## Min. Ulrych nad jez. Narocz

Konferencja w sprawie nowych linii komunikacyjnych. 5000 zł na bruk do st. Narocz

(Od własnego korespondenta).

Wczoraj, o godz. 13, przybył nad jez. Narocz min. komunikacji i komendant nac. Zw. Legionistów Pol., płk. Ulrych. Pobyt gościa miał charakter prywatny. Ministrowi towarzyszyli: dyr. Rożałowski, v-dyr. D. O. K. P. Wilno — inż. Szlachetowski, dyr. inż. Zubelewicz, starosta postawski — Wielowiński, wójt gm. narocz. — p. M. Gumowski, oraz F. Łęski. Pomimo prywatnego charakteru wizyty, min. Ulrych w asyście wójta

gminy i osób towarzyszących zwiedził schronisko Ligi Popierania Turystyki, port rybacki, wędzarnię ryb oraz schronisko szk. Kur. Okr. Szk. Wil., gdzie był podejmowany herbatką; nieobecnego kuratora reprezentował insp. Łucznicz i kier. Gauk.

Podczas pobytu nad Naroczem przyjął p. min. Ulrych delegację miejscowych włościan, z którymi prowadził rozmowę przez czas dłuższy. W rozmowie tej rozważał p. minister możliwości komunikacji pomiędzy Kobylnikami i Zanaroczem oraz Naroczem a miasteczkami: St. i Nowym Miadziołem i Hatowiczami.

Min. Ulrych udzielił natychmiastowego kredytu w wys. 5.000 zł dla gminy naroczańskiej na wybrukowanie dojazdu do stacji Narocz.

O godz. 15,30 min. Ulrych wyjechał do Niestuczna motorówką, która musiała jednak zawrócić, z powodu silnego wiatru do portu Narocz.

O godz. 18,00 wyjechał p. minister do Hatowicz nad jez. Miadzioł oraz zwiedził kościół Karmelitów w St. Miadziole.

O godz. 20,00 odjechał min. Ulrych samochodem do Wilna. (I).

## D. O. K. P. Wilno contra Magistrat?

Jak się dowiadujemy, między wileńską dyrekcją kolejową a Magistratem wynikł sensacyjny zażag o drzewa, ścięte przez Zarząd Miejski podczas regulacji ul. Gościnniej. Magistrat z licznych rozłożonych lip pozostawił tam zaledwie 5 drzew. Ponieważ ulica z przebiega koło dworca i znajduje się do pewnego stopnia pod opieką DOKP, ta ostatnia ma podobno zaskarżyć Zarząd Miejski m. Wilna do sądu, żądając odszkodowania za nieprawnie usunięte drzewa.

Proces ten, ze względu na swój niezwykle charakter, wywoła niewątpliwie ogromne zainteresowanie.

**ATRI**  
wyborowa  
czekolada deserowa  
firmy **A. PIASECKI s. A.**  
W każdej tabliczce znajduje się kartka z objaśnieniem, jak można otrzymać powieść p. t.  
„Piorośień z krwawnikiem” P. A. Ossondowskiego

**WALZENSTWO LEBEWOHL**  
ZWYCIĘSKO KROCZY  
przez cały świat, usuwając ODCISKI bez bólu. — Przy kupnie żądać oryginalnego pudełka LEBEWOHL. Na każdym plasterku jest ten napis **LEBEWOHL**

**W REUMATYZMIE**  
artreryzmie i nerwobólach  
stosuje się 2-3 tabletki **Togal** 3 lub 4 razy dziennie. **Togal** jest dobrym środkiem przeciwbólowym.  
**Togal**

**Kurjer Sportowy**

# Regaty wioślarskie na Wilii

Odbyły się wczoraj na Wilii pierwsze w tym sezonie regaty wioślarskie, które zgromadziły o wiele mniej osad na starcie od zgłoszeń, które zamknięte zostały przed tygodniem. Nie przyjechali zawodnicy z Bydgoszczy i Warszawy. Nie widzieliśmy również osad z Grodna, które rok wcześniej przyjeżdżały do nas.

Z zamiejscowych klubów udział brali jedynie wioślarze z Klubu Sportowego Rejów ze Skarżyska. Stosunkowo najlepiej wypadli wioślarze A. Z. S., którzy wygrali dwa biegi. — Akademicy startowali w biegach czwórek półwycigowych. Najgorzej spisały się osady Wileńskiego Tow. Wioślarskiego, które nie wygrały ani jednego biegu. Fatalny styl. Prymitywna technika wiosłowania nie mogła przynieść zwycięstwa. Spośród startujących na uwagę zasługuje bodaj jeden Kaczyński z WKS Śmigły, który bez większego wysiłku pokonał w biegu jedynek Mrozowskiego z AZS. Kaczyński znacznie się podciągnął. Poprawił styl i wydłużył pociągnięcia wiosłem.

Regaty na ogół nie były ciekawe. Poszczególne biegi przewlekały się niemilosiernie długo. Regaty rozpoczęły się o godz. 16 a skończyły się po godz. 18. Trwały więc przeszło 2 godziny, a wszystkich było tylko 5 biegów. Regaty trwały dlatego tak

długo, że w niektórych biegach udział brali ci sami wioślarze.

Pod względem sportowym musimy zanotować wyraźny spadek jak zainteresowania się sportem wioślarskim szerszych mas społeczeństwa tak też i niski poziom osad.

Osady startowały nie przygotowane. Treningi prowadzone były źle. Szkoda wielka, że zanikła rywalizacja między wileńskimi klubami wioślarskimi. Dawniej rozgrywana była na groda przechodnia w punktacji ogólnej. Nagroda ta ofiarowana przez b. prezesa Wileńskiego Kom. Tow. Wioślarskich inż. Maksymiliana Zalisza w dużej mierze przyczyniała się do pobudzenia żywszej pracy sportowej w klubach.

Charakterystycznym jest, że nie odbył się ani jeden bieg pań, że nie mieliśmy dwóch biegów głównych, to znaczy biegu jedynek o mistrzostwo i biegu czwórek o mistrzostwo. Ogólnie więc biorąc regaty wypadły pod każdym względem słabo. Dobrze jednak stało się, że zostały one przeprowadzone. W dużej mierze jest to zasługa mjr. Zbigniewa Lankau i Zygmunta Witkowskiego.

Cieszy nas, że zaczął nieco lepiej pracować AZS. Trzeba żyć nadzieją, że w prędkim już czasie minie może kryzys sportowy w wioślarstwie wileńskim. Może będziemy mogli orga-

nizować rzeczywiście na szeroką skalę regaty z udziałem silnych osad za granicznych i najlepszych z całej Polski. Chcąc jednak zorganizować regaty międzynarodowe trzeba przede wszystkim być samemu silnym i mieć nie jedną jakąś niedotrenowaną osadę, lecz osad kilkanaście.

Wyniki regat przedstawiają się następująco:

Czwórki półwycigowe: 1) AZS Wilno 7.39,8 o 5 łodzi Wil. T. W. — 7.59,2;

Czwórki nowicjuszy: 1) Klub Sportowy Rejów Skarżysko 6.15,8 o jedną długość WKS Śmigły 6.20;

Jedynki młodszych: 1) WKS Śmigły Kaczyński 7.51,7 przed Mrozowskim AZS o 15 łodzi;

Czwórki półwycigowe nowicjuszy: 1) AZS Wilno 7.38,5 o 5 długości WKS Śmigły;

Czwórki młodszych: 1) Klub Sportowy Rejów Skarżysko 6.54, 5 o 5 długości Wil. T. W.

Nagrody zwyciężcom osadom wręczył mjr. Zbigniew Lankau.

—Oo—

## Sport w kilku wierszach

Po zrzeczeniu się przez Polskę roli organizatora mistrzostw świata w hokeju lodowym w r. 1939, w grę wchodzi jako organizator Szwecja. Sprawa ta rozstrzygnięta zostanie przed dniem 15 lipca br. Gdyby Szwedzi nie zgodzili się zorganizować turnieju mistrzowskiego, wówczas mieć on będzie miejsce w Szwajcarii.

\* \* \*

Rozegrany ubiegłej niedzieli w Berlinie finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo Niemiec zgromadził przeszło 90 tys widzów na stadionie olimpijskim.

\* \* \*

W dniu 10 lipca br. rozegrany zostanie w Wiedniu międzymiastowy mecz piłki nożnej Berlin—Wiedeń.

Projektowany na 1 listopada mecz Wiedeń—Paryż nie dojdzie do skutku.

\* \* \*

W dniu 10 lipca br. w Rotterdamie odbędzie się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny pań Niemcy—Holandia.

Drużyna Niemiec wyjedzie w najbliższym składzie.

\* \* \*

W ubiegłą niedzielę rozegrane zostały w Niemczech mistrzostwa okręgowe lekkoatletyczne. W konkurencjach kobiecych uzyskano szereg dobrych wyników, które notujemy:

80 mtr płotki — Eckert 12,5 sek.  
Wdal — Bertram 13,75 cm.  
Kula — Schöder 57,75 mtr.

\* \* \*

Rozegrane w tych dniach lekkoatletyczne mistrzostwa Nowego Jorku zgromadziły 12 tys widzów. Na starcie zabrakło kilku czołowych zawodników. Z ciekawszych wyników notujemy:

W biegu na pół mili zwyciężył Belg Mostert w czasie 1,54,4 min.  
Kula — Ryan 16,04 mtr.  
Młot — Dreyer 52,30 mtr.  
100 y. — Ben Johnson 9,7 sek.  
220 y. płotki — Lattimer 23,8 sek.

W ramach tych zawodów odbył się chód na 20 km o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych. Zwyciężył Louis Gregory w czasie 1:46:21 godz.

## Kto jest prawnie właścicielem?

Dziś Rada M. rozpatrzy sprawę nieruchomości miejskich których zwrotu domagają się władze kościelne

Dziś, we czwartek, odbędzie się osłatnie przedferyjne posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny zawiera 10 punktów, w tym sprawę ustosunkowania się do żądań organów kościelnych w sprawie natychmiastowego zwrotu przez miasto nieruchomości miejskich: przy ul. Dominikańskiej 2 (główny gmach Magistratu), przy ul. Wielkiej 46, szpitala św. Jakuba, oraz b. klasztoru S. S. Maria witek.

Jak wiadomo Zarząd Miejski na jednym ze swych ostatnich posiedzeń po rozpatrzeniu tych żądań i zasięgnięciu opinii wydziału prawnego postanowił do żądań tych ustosunkować się negatywnie. O ile Rada Miejska

decyzję tę zaaprobuje, władze kościelne wystąpią przeciwko miastu na drogę sądową z procesem rewindykacyjnym. Sprawa ta wzbudza duże zainteresowanie.

## Z Komisji Finansowo-Gospodarczej

Odbyło się onegdaj wieczorem posiedzenie radzieckiej Komisji Finansowo-Gospodarczej. Na posiedzeniu tym m. in. omawiana była sprawa zaciągnięcia długoterminowej pożyczki na budowę hali rybnej. Zredagowano wniosek na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej o zaciągnięcie na ten cel w Banku Rolnym pożyczki w wysokości 50.000 zł.

## Z teki policji wileńskiej

### NOWY SPOSÓB NA NIEMILEGO SUBLOKATORA.

Policja spisała wczoraj protokół przeciwko Zdzisławowi Wejgerowej (Witoldowa 28), która chcąc pozbyć się swego sublokatora, Jana Narkowicza, zastosowała względem niego dość dziwną taktykę, za mykając przed nim pokój i trzymając go przez kilka godzin na ulicy.

Wejgerowa odpowie za to przed sądem. [c].

### ZŁODZIEJE W ŚW. PIOTRA I PAWŁA NIE ŚWIĘTUJĄ...

Ubiegłej nocy zanotowano w Wilnie kilka kradzieży mieszkaniowych. Z mieszkania Owseja Gałaczyna (Makowa 16) skradziono złoty zegarek, wartości kilku dziesiątce zł.

Romanowi Adamiakowi (Piłsudskiego 25) skradziono tekę z dokumentami. Mieszkanie Adeli Dziego (Kalwaryjska 44) okradziono na ogólną sumę 300 zł itd.

Policja w wyniku przeprowadzonego dochodzenia zatrzymała kilku podejrzanym osobników. Jeden złodziej w drodze do aresztu centralnego usiłował zbiec, lecz po dłuższym pościgu zdołano go zatrzymać. [c].

### ... I KUPCY RÓWNIEŻ.

Wczoraj organa policyjne sporządziły 5 protokołów za uprawianie potajemnego handlu w dni świąteczne.

Nieuczciwi kupcy ukarani zostaną w drodze administracyjnej grzywną lub aresztem.

### „WDZIĘCZNY” MICHAŁEK.

Jan Ingilewicz (zaut. Bernardyński 9) zameldował policji, iż syn jego Michał zam. przy ulicy Szkaplernej, korzystając

z jego chwilowej nieobecności zabrał z domu różne rzeczy oraz sprzęt piekarniany, wartości kilkuset zł i przywłaszczył sobie.

Policja wszczęła dochodzenie. [c].

### JAK KIERMASZ — TO NA CAŁEGO.

Na ul. Sofianej kilku podchmielonych osobników wszczęło wczoraj awanturę. W paru mieszkaniach wybite zostały szyby, zaś przechodzień Ber Topel (Sofiana 18) został dotkliwie pobity. [c].

### OSTATNI MOHIKANIE.

Zwykle w dniu targowe na rogatkach miejskich, przez które zdążają do Wilna furmanki wiejskie, czatują od samego rana tzw. „potokarze”, tzn. złodzieje okradający furmanki.

W ciągu ostatnich paru lat policja toczyła z „potokarzami” zaciętą walkę. Ilość potokarzy zmalała więc bardzo znacznie. Jednak od czasu do czasu notowane są tego rodzaju kradzieże.

Wczoraj nad ranem ofiarą wileńskich „potokarzy” padł niejaki Onufry Broda, mieszk. kolonii Karaczyskiej, gminy niemeńczyńskiej, udający się do Wilna na kiermasz Piotra i Pawła. W pobliżu Wileńskiej Łąki „potokarze” skradli mu z wozu płaszcz oraz inne rzeczy. Policja dwóch złodziejasków zatrzymała. [c].

### NIEFORTUNNY „STRZELEC”.

14-letni Jerzy Kogel, zam. przy ul. Zarzecznej 13, manipulując flowerem spowodował wystrzał. Kula trafiła stojącego opodal 9-letniego Mieczysława Polaka (Zarzeczne 15), którego skierowano do szpitala.

14-letniego strzelca skierowano do Izby Zatrzymań. [c].

## Z domu poprawczego „na gapę” do Lwowa?

Sprytna ucieczka 2 wychowanek zakł. przy ul. Senatorskiej

Kierowniczka zakładu wychowawczo-poprawczego dla dziewcząt, przy ul. Senatorskiej 25, powiadomiła policję o sensacyjnej ucieczce dwóch dziewczynek: **Anny Danilówny** i **Stanisławy Henrysiówny**, przebywających w tym zakładzie na mocy decyzji i wyroku Sądu Grodzkiego we Lwowie.

Młode lwowianki potrafiły zmylić

czujność służby zakładu i niespostrzeżenie wymknąć się na ulicę. Kiedy spostrzeżono ucieczkę było już za późno. Zainiejowany pościg nie dał wyniku.

Zachodzi przypuszczenie, że obie dziewczynki udały się na „gapę” po cięgiem do Lwowa. Policja rozesała listy gończe oraz wszczęła poszukiwania na terenie miasta i okolic. (c).

## Zawody jeździeckie w Baranowiczach

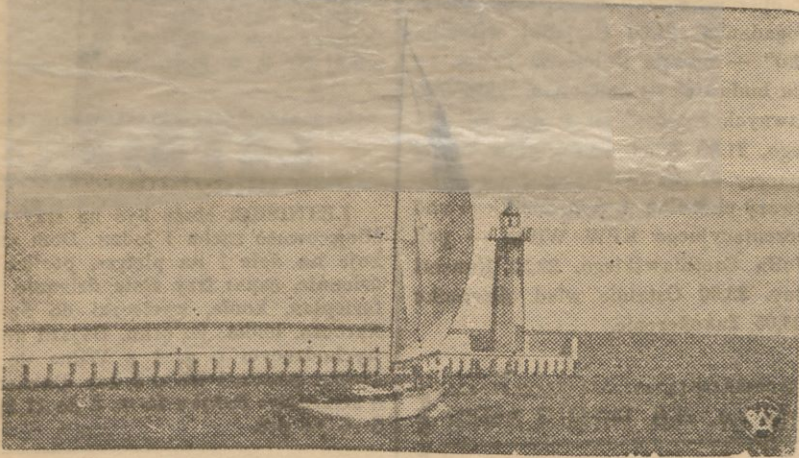
W Baranowiczach odbył się V meeling popularny Pol. Zw. Jeździeckiego i zawodcy konne Wschodnio-Kresowe Klubu Jazdy. Wyniki notujemy:

W biegu od punktu do punktu zwyciężył por. Kros na koniu Esta przed po-

rucznikiem Cegielskim na Barykadzie.

W konkursie szybkości pań i jeźdźców cywilnych zwyciężył p. Osser na Zamościu 11 przed H. Strzeszewskim na Owadzie i M. Rumlową na Saharze.

## Regaty na polskim morzu



Poraz pierwszy na polskim morzu odbyły się na szlaku Gdynia—Władysławowo wielkie regaty jachtów polskich klubów żeglarskich. Na zdjęciu — jacht typu „PZ 1” mija latarnię portu rybackiego we Władysławowie.

## Kto zorganizuje mistrzostwa świata 1942 r.?

Zaledwie zakończone zostały tegożosiwa piłkarskie świata, a już w grę wchodzi kwestia organizatora następnego mistrzostwa, które mieć będą miejsce w r. 1942.

Powszechnie uważają, że rola organizatora powierzona będzie Niem-

com. Możliwe jest jednak, że w międzyczasie do Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej przystąpią związki Anglii i Szkocji, a wówczas oba te kraje kandydowałyby na organizatorów.

## Kazimierz Leczycki

# Sen o milionerze

(Nowela)

Drapacze nieba dzielnicy portowej Buenos Aires wydały się małej Irene szeregiem pudełek zapalczynek... z odległości kilkunastu kilometrów. Tryb życia w jednym z pomniejszych pudełek przypominał żywot małej muszki. Wolna Ameryka wydała się emigrancie jednym wielkim domem niewoli. W obawie przed rzeką samochodów nie wypuszczano jej nigdzie poza obręb małego ogródka. Tyrania bez ruchu i zegarka! Tresura w szkole, w domu, przy śniadaniu i obiedzie.

Obwód ulicy okrętowej, gdzie mogła chodzić i biegać swobodnie wynosił 250 metrów. Do szkoły było zaledwie 120 metrów. 8 lat takiego życia zmieniło dziecko w małą kobietkę, a raczej małego robota, wypranego z wszelkich cech indywidualnych. W szesnastym roku życia panna Irena Sawicka była jednakowo grzeczną dla młodych chłopców i starych dam, dla koleżanek i zalotników. Poddana hiszpańsko-argentyńskiej tresurze obyczajowej, nie wychodziła nigdzie bez rodziców i starszych. Na wszystkie pytania odpowiadała słodkimi frazesami, słodkiej dobrze ułożonej panienki tutejszej.

W kawiarniach siadywała z matką za przegródką „para familias”, rumieniąc się na widok mężczyzn-cudzoziemców, wyrzucanych z damskiej kawiarni przez kelnera. Nieskomplikowana kuchnia amerykańska, tango i kwiatki, wypełniały dzień „panny na wydaniu” zanikającej w Europie. Frazesy z radia i remist wypełniały powoli jej mózg sieczką, której nie trzeba było nawet przetrwać. Podawano już ją w stanie gotowym do użytku.

Życie mniej skrupowane przynajmniej formalnie, rozpoczęło się dopiero w miejscowości letniskowej Tigre, gdzie p. Sawicki otrzymał posadę kasjera, w filii jednego z banków.

### II.

W Tigre graniczyły ze sobą 4 światy, ma przestrzeni zaledwie 3 metrów. Świat milionerów i chatek na palach, świat asfaltu i świat selwy.

Styczniowa „Noe Kupaly” w Tigre pełna latających świetlików i świerszczowych orkiestr, miała jedną wspólną cechę ze swoją skromną europejską siostrzą. Pozwalała zapomnieć o olbrzymich składach tandety europejskiej w mieście odległym zaledwie o 40 kilometrów. Uczyła sztuki marzenia młode, tresowane dziewczęta. Uczyła je przeważnie bezskutecznie, czasami połowicznie, ale uczyła.

P. p. Sawiccy zamieszkali we własnym proletariackim domku na wysokich palach, które ongiś chro-

niły od węzów, a dziś od wilgoci. Węże dawno poszły na damskie torebki, z jaguara pozostała tylko nazwa, ale reumatyzm pastwił się dalej nad ludnością Delty.

Na vis a vis stał duży, murowany klub wioślarski założony przez emigrantów-Szwedów. Schody domku p. p. Sawickich zdobiły andaluzyjskie wazon z kwiatami, a ściany obrazki z kraju pochodzenia i broń indyjska. Róże i pnącze pokrywały braki stylu lechicko-hiszpańskiego. W domku było na przemian parno i duszno, albo tak chłodno i mroźno, że trzeba było sypiać pod 2 kołdrami. Ale dom w Tigre niezbędny jest tylko 2 miesiące. Reszta upływa na wodzie, w kawiarni, na ścieżkach asfaltów wypływających z Delty, w motorówce do Buenos Aires, w syryjskiej mleczarence, gdzie Turcy palą nargile, w lanczy, która łączy wysepki Delty ze stolicą-Tigre.

Wieczorem gromadki dziewcząt snują się pod oknami will i klubów, słuchając staroświeckiej fortepianowej muzyki. Tam za ażurową ścianką kwiatów i żaluzji — siedziba kobiecej Loterii Klasycznej, znudzony milioner, oczekujący na miłość. W oknach widać białe ubrane pary, które dopiero co powróciły z łódek. Złota młodzież tańczy ze swoimi przyjaciółkami. Inna niż w Europie, bardziej cicha, znużona, nostalgiczna.

Tuż obok upływa życie dyskretne i ciche, życie bez zawiści i niechęci, może dzięki milionom kwiatów, które są dla wszystkich.

(D. c. n.).

# KRONIKA

**CZERWIEC**  
**30**  
Czwartek

Dziś: Lucyna  
Jutro: Teodoryka Kapł.  
Wschód słońca — g. 2 m. 47  
Zachód słońca — g. 7 m. 56

## WILEŃSKA DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:  
Jundziłła (Mickiewicza 33), Mańkowi-  
cza (Piłsudskiego 30), Chrościńskiego  
i Czaplńskiego (Ostrobramska 25), File-  
monowicza i Maciejewicza (Wielka 29),  
Pieńkiewicza (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują następujące  
apteki: Paka (Antkolska 42), Szantyr  
(Legionowa 10) i Zajaczkowski (Wi-  
toldowa 22).

## MIEJSKA.

— Herb m. Wilna. Ostatnio odbyło  
się posiedzenie specjalnie powołanej  
przez Magistrat komisji dla ustalenia her-  
bu m. Wilna. Przewodniczący komisji,  
kierownik archiwum miejskiego prof. Ada-  
mus poinformował zebranych, że prace  
nad odtwarzaniem herbu m. Wilna posu-  
nęły się znacznie naprzód. Prof. Adamus  
zdołał zdobyć bardzo wiele cennego materiału.  
Badania te jednak chce prowadzić nadal.  
Zakończenie prac nad ustaleniem herbu  
m. Wilna nastąpić ma dopiero z końcem  
roku bież.

— Umowa miasta z T-wem Targów  
Północnych. Na najbliższym czwartkowym  
plenarnym posiedzeniu Rady Miejskiej  
Magistrat przedłoży do zatwierdzenia  
projekt umowy z Towarzystwem Targów  
Północnych.

— Plan zabudowania miasta. Magis-  
trat uchwalił wyłożyć ponownie do publi-  
cznego przejrzenia plan zabudowania ul.  
i Bateria. Jednocześnie władze miejskie  
uchwałyły powiadomić ogół obywateli m.  
Wilna o przystąpieniu do opracowywania  
ogólnego planu zabudowania W. m. Wil-  
na.

## RÓŻNE

— Wileńskie echa akcji terorystycznej  
w Palestynie. Z okazji zatwierdzenia wy-  
roku śmierci na 20 letniego członka orga-  
nizacji syjonistów rewizjonistów Ben Jo-  
sefa, oskarżonego o zamach terorystyczny  
na autobus arabski, odbyło się onegdaj  
w Główniej Synagodze wileńskiej przy  
ul. Niemieckiej uroczyste nabożeństwo na  
pomyślność skazańca. Nabożeństwo to zo-  
stało zorganizowane przez rabinat wileń-  
ski wraz z Gminą Wyznaniową.

Po nabożeństwie odbył się w sali Kon-  
serwatorium wiec protestacyjny, na któ-  
rym uchwalono przesłać rezolucję prote-  
stu do ambasady angielskiej w Warsza-  
wie. Ponadto wysłano depesze do skazań-  
ca Ben Josefa i do jego matki, zam. w  
Łucku.

W niektórych miasteczkach Wileń-  
szczyzny, proklamowano w dniu wczoraj-  
szym post na intencję ocalenia młodocia-  
nego terorysty.

(Jak donosimy na str. 1 — skazany  
terorysta został już stracony).

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

# Premie P. K. O.

Dnia 27 czerwca 1938 r. odbyło się  
w PKO drugie publiczne premiowanie  
książeczek oszczędnościowych serii V  
grupy C.

W premiowaniu brały udział książecz-  
ki, na które wniesiono wszystkie wkładki  
za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31  
maja 1938 r.

Premie po zł 500 — padły na Nr Nr  
805785 828645 836729 840715 855880.

Premie po zł 250 — padły na Nr Nr:  
801956 802867 804231 804853 809737  
812095 813875 819578 831258 831751  
834176 835155 836082 838626 853496  
853546 855729 861459 861948 862725  
863449 865583 867713 868327 868761.

Premie po zł 100 — padły na Nr Nr:  
801035 801094 801250 801539 801838  
802237 802331 803658 803669 804599  
805743 806240 806998 807239 809743  
809249 809265 810458 810737 810974  
811136 812690 813943 813991 814016  
814231 814543 815518 815708 816624  
819343 821207 821847 822100 823406  
825594 826220 828113 829588 829941  
830717 830876 833769 834056 834072  
834427 838055 837875 837892 839274  
839519 841157 841270 844352 844818  
844975 845209 848297 848698 850228  
851866 852179 852225 852576 853119  
853502 853713 854328 854394 854418  
854428 854815 855639 855490 856562  
857221 859310 860659 861173 861328  
861454 862756 863766 864533 866018  
866214 866437 866579 867189.

Premie po zł 50 — padły na Nr Nr:  
800174 800274 800288 800891 800934  
801235 801254 801270 801367 802257  
802259 802466 802482 802527 802592  
802854 803221 803424 803808 804083  
804159 804810 804921 805177 805180  
805293 805499 805505 805614 805621  
806093 806366 806512 806686 806798  
808099 808992 809367 809484 811180  
812562 812751 813054 813191 813539  
813671 813902 813966 814105 814150  
814523 814725 814753 815232 815695  
815951 815964 815992 817460 817473  
817948 818147 818265 818331 818370  
818426 818461 818909 819552 819557  
819915 820355 820569 820660 820803  
821281 821341 821655 821752 821849  
822008 822758 822915 822947 823220  
823361 823367 823435 823691 823715  
824951 825057 825295 825377 826385  
826516 826769 826843 827445 827729  
827984 828061 828452 828586 828614  
829152 829425 829511 829525 829908  
830288 830328 830410 830661 831103  
831212 831226 831401 831646 831922  
832199 833158 833185 833589 834041  
834399 834526 835114 835816 836180  
836224 836475 837026 837204 837527  
837645 837908 839138 839769 840315  
840371 840527 840967 841016 841780  
842017 842570 842854 844486 845458  
845638 845824 845948 846465 847109  
847321 847547 847694 847718 847930  
848798 849147 849305 849328 849954  
850009 850216 850594 851233 851346  
851975 852229 852495 852536 852721  
852869 853631 854010 854246 855454  
855717 855807 855906 856121 856351  
856354 856538 856805 856814 856937  
856983 857472 857818 858212 858482  
858578 859079 859119 859228 859549  
859551 859808 859842 859856 859871  
860574 861775 862005 862024 862114  
862126 862275 862407 862459 862664  
862679 862779 862895 862922 863205  
863254 863929 864147 864168 864890  
864914 864928 864997 865652 866251

866760 866879 866914 867232 867268  
868149 868478 868515.

Ogółem padło 358 premij na sumę  
zł 29650.

O wylosowanych premiach właściciele  
książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasada wkładów  
oszczędnościowych premiowanych serii V  
jest stały wzrost liczby premij w miarę  
wzrastania wkładów na książeczce, przy  
czym po otrzymaniu premii książeczki nie  
tracą swej wartości, lecz nadal biorą  
udział w następnych premiowaniach, pod  
warunkiem regularnego opłacania dal-  
szych wkładów.

Premie wylosowane w poprzednim  
premiowaniu dotychczas nie podjęte:  
po zł 100 — Nr Nr: 808903 809991  
po zł 50 — Nr Nr: 802930 835544  
845454.

# TEATR I MUZYKA

## TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— Ostatnie przedstawienie „Męża z grze-  
czności”. Dziś, w czwartek, dnia 30 bm. o  
godz. 8,30 wiecz. — Teatr Miejski odegra po  
raz ostatni świętą komedię w 3 aktach Ah-  
rahamowicza i Ruskowskiego p. t. „Mąż  
z grzechności” w reżyserii M. Szpakiewicza.  
Ze względu na wyjazd części zespołu, biorą-  
cego udział w tej komedii — zostanie ona  
odegrana bezwzględnie po raz ostatni.

— Premiera w Teatrze na Pohulance. —  
W sobotę, dnia 2 lipca br. o godz. 8,30 w.  
— w Teatrze na Pohulance odbędzie się pre-  
mierą doskonałej angielskiej sztuki współ-  
czesnej w 3 aktach „Mila rodzinka” w reży-  
serii i z udziałem znanej artystki p. Stanis-  
ławy Wysockiej.

— Wileński Teatr Miejski na prowincji.  
Dnia 1 lipca Teatr Miejski z Wilna grać bę-  
dzie „Jana” Bus Fekete’go, jedną z najlep-  
szych komedii sezonu, w Nowych Świąciana-  
ch i dnia 2 lipca w Starych Świąciana-  
ch. Obsada premierowa.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Występy artystów opery warszawskiej.  
Dziś słynni soliści opery warszawskiej wy-  
stąpią w ulubionej operze Gounoda „Faust”.  
Partie główne wykonają: A. Gołubowski  
(Faust), F. Platówna (Małgorzata), E. Mos-  
sakowski (Walenty), R. Wraga (Mefisto).  
Dyrygentem J. Rubinsztejn. Orkiestra i chó-  
ry zwiększone. Występy znakomitych arty-  
stów wywołały wielkie zainteresowanie.

W piątek po raz drugi opera Bizeta „Caf-  
men” z J. Hupertową (rola tytułowa), F.  
Platówną, A. Gołubowskim, Mossakowskim,  
Wragą. W sobotę — wystawiona będzie „To-  
scas” w niedzielę zaś ostatnie dwa przedsta-  
wienia operowe: popołudniu „Halka”, wie-  
czorem zaś „Rigoletto”.

# Wiadomości radiowe

## POLA ELIZEJSKIE.

Premiera słuchowiska hiszpańskiego pisarza  
Dn. 30 bm. o godz. 18,30 wprowadza Pol-  
skie Radio do Teatru Wyobraźni premierę  
hiszpańskiego pisarza, Salvadora Madariagi,  
p. t. „Pola Elizejskie”, w reżyserii Antonie-  
go Bohdziewiczca. Oryginalny tytuł dialogu  
Madariagi brzmi „Nowe dialogi umarłych”,  
które wprowadzają słuchacza na Pola Eli-  
zejskie gdzie duchy Goethego, Marii Stuart,  
Voltera, Napoleona, Karola Marksa i Pre-  
zydenta Waszyngtona — rozprawiają spo-  
kojnie o sprawach, które na padole ziem-  
skim rozstrzyga się zazwyczaj przy pomocy  
miecza i ognia. Faszyzm, komunizm, Liga  
Narodów, przyszłość Europy i świata — oto  
tematy, tej osobliwej rozmowy duchów. W  
dziwnym zestawieniu postaci, jakie wpro-  
wada autor nie chodzi o żart, o zwykłą zab-  
awę. Obywatel dzisiejszy niespokojny i nieuf-  
ny znajdzie w tej rozmowie wiele krzepią-  
cych myśli, wiele materiału do rozważań po-  
ważnych. Utwór tłumaczył na język polski  
Włodzimierz Lewika.

# RADIO

CZWARTEK, dnia 30 czerwca 1938 roku.

6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik por. 7.15  
Ork. mandolinistów; 8.00 Muzyka; 8.55 Pro-  
gram na dzisiaj; 9.00 Przerwa; 11.00 Audy-  
cja dla pobor. 11.20 Klasyce i modernści;  
11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja połudn.  
13.00 Koncert; 14.00 Muzyka popul. 14.15  
Przerwa; 15.15 Audycja dla dzieci: Wielki  
dzień Julka Horoski — opowiadanie Je-  
rzego Bazarewskiego; 15.30 Ewa Szedburg-  
Zarembina: „Najmilsi”; 15.45 Wiad. gospod.  
16.00 Łódzka Ork. Salonowa; 16.40 „Kierow-  
ca na szosie”; 16.45 Spółdzielnia zielarska;  
17.00 Utwory skrzypcowe w wyk. Ignacego  
Stołowa; 17.30 Kwadrans jazzu; 17.45 „Z ki-  
nem i radiem przez wieś” — pog. Zygmunta  
Lisieckiego; 17.55 Program na piątek; 18.00  
Jen Matejko; 18.10 Pieśni w wyk. Wandy  
Roesslerowej-Stokowskiej; 18.30 Teatr Wy-  
czrański: premiera słuchowiska „Pola Eli-  
zejskie”; 19.00 Utwory Henryka Melcera w  
wyk. Heleny Ottawowej; 19.20 Pogad. 19.30  
Wesołe miasteczko; 20.45 Dziennik wiecz.  
20.55 Pogadanka; 21.00 „Lato w pasiecu” —  
pog. Stanisława Surdeckiego; 21.10 Neapol  
śpiewa — audycja muzyko-słowna w opr.  
Jalu Kurka; 21.50 Wiad. sport. 22.05 Arle-  
i uwertury operowe; 23.00 Ostatnie wiad.  
Komunikat meteor. 23.05 Zakończenie.

PIĄTEK, dn. 1 lipca 1938 r.

6.45 Gimnastyka. 7.00 Dzien. por. 7.15  
Orkiestra. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Pro-  
gram na dzisiaj. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57  
Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.  
Gazetka. 13.00 Muzyka: 1) Kompozytorzy  
w roli dyrygentów; 2) Z oper francuskich.  
14.00 Muzyka popularna. 14.15—15.15 Przer-  
wa. 15.15 W puszczy Białowiejskiej — pog.  
Jana Milewskiego dla dzieci. 15.30 Rozmo-  
wa z chorymi. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Mu-  
zyka lekka w wyk. Ork. Rozgłośni Wileń-  
skiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego z udział-  
em Janiny Pławskiej. 16.45 Spółdzielnia wa-  
rzywna na Śląsku. 17.00 „Uczmy się słuchać  
muzyki” — pog. Witolda Rudzińskiego z ilu-  
stracjami z płyt. 17.55 Program na sobotę.  
18.00 Fotografia barwna — pog. wygł. Wac-  
ław Podhorski-Okołów. 18.10 Duety Franci-  
szka Schuberta na skrzypce i fortepian. —  
18.45 Kronika literacka. 19.00 Muzyka w  
wyk. Tria Salon. 19.20 Pogadanka. 19.30  
Wieczór operetkowy. 20.45 Dziennik wiecz.  
20.55 Pogadanka. 21.00 Czytanka wilejskie:  
„Michałko” — nowela Bolesława Prusa. —  
21.10 „Na budowie” — audycja z cyklu „Pie-  
senki dawnych czasów” — w opr. W. Bu-  
dzyńskiego. 21.50 Wiad. sport. 22.05 Wycie-  
czki i spacer — prowadzi Eug. Piotrowicz.  
22.10 Utwory chóralne w wyk. męskiego chó-  
ru reprezentacyjnego KPW Wilno — pod  
dyr. Adolfa Czerniawskiego. 22.30 Koncert  
kamaralny. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika  
wiecz. 23.05 Zakończenie.

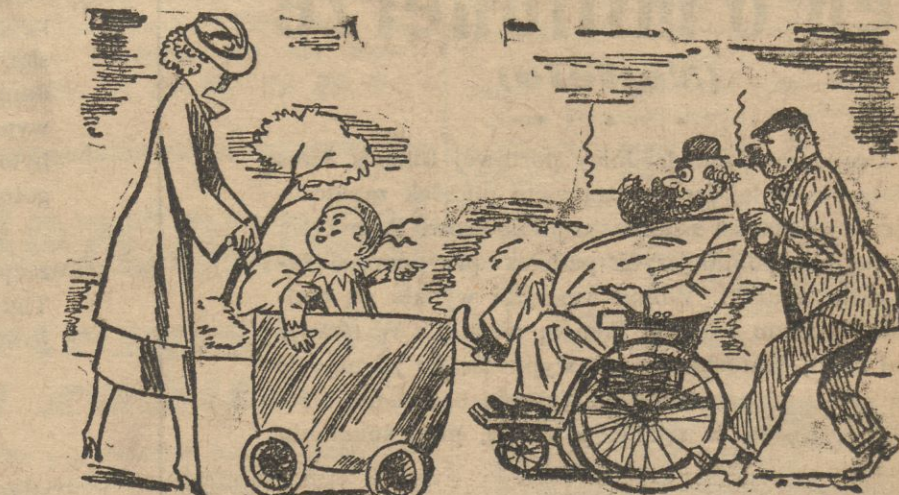
## Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 8.30 wiecz.  
**MAŻ Z GRZECZNOŚCI**  
Ceny zwyczajne

**Hotel EUROPEJSKI**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

## „Arnold Fibiger”

niech każdy pamięta. Przez  
lat 60 w służbie klienta —  
Kallisz, Szopena 9.  
Jedyna polska fabryka forte-  
pianów i pianin dopuszczona  
do udziału w Światowej  
Wystawie w Nowym-Yorku  
Przedstawiciel N. KREMER,  
Wilno, ul. Niemiecka 19



— Mamusiu, nie wiedziałem wcale, że bywają takie duże dzieci!

# ŚWIETNE PARCELE BUDOWLANE

sprzedają się w pięknej dzielnicy przy reprezentacyjnej i uregulowanej ul. Rossa. Jest ze-  
zwolenie władz na zabudowę. Woda i kanalizacja. Informacje g. 4—6 Mickiewicza 22a m. 2

Dziś. Wspaniały podwójny  
program: 1) Film wielkich wzru-  
szeń, który każdy musi zobaczyć  
wg powieści Urszuli Parrott. W roli głównej Margaret Sulavan.  
**„ADIEU”**  
2) **Borys Karloff**  
w nowej emocjonującej kreacji „MAGICZNY KLUCZ” Początek o godz. 4-ej.

Chrześcijańskie kino  
**SWIATOWID!** Arcyzabawna polska komedia muzyczna  
**„Dorożkarz nr 13”**  
W rolach głównych: Andrzejewska, Cwiklińska, Sielański, Cybulski i inni.  
Początek seansów: 5, 7 i 9. W niedzielę i święta o 1-ej

Dzieje sieroty, który śpiewem zdobył sobie drogę do serc ludzkich  
**„Mały czarodziej”**  
W rolach głównych: Bobby Breen, May Robson i inni.  
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Początek seansów o 6-ej, w niedzielę i święta o 4-ej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala: Wilno, al. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169;  
Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166; Baranowicze,  
Ułńska 11;  
Pińsk, Dominikańska 40.  
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce,  
Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6,  
Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13,  
Wołkowysk — Brzeska 97.

CENA PENERUMERATY miesięcznie:  
z odnośnikiem do domu w kraju —  
3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w  
administracji zł. 2.50, na wsi, w miej-  
scowościach, gdzie niema urzędu poc-  
ztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr.  
za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr  
za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe tabelarycz-  
ne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za  
treść ogłoszeń i tubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja  
zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrze-  
żeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

